

## Refleksje 3

## Myśleć to sięgać po gwiazdy

Prof. Henryk Skolimowski

Ja tak ciągle myślę i myślę... Dlaczego nasze myślenie tak podupadło w naszym życiu indywidualnym i społecznym? Mamy tyle komputerów do pomocy. Dlaczego one nie pomagają? Mamy takie krocie informacji pod ręką. Dlaczego są one tak bezużyteczne?

Mamy tyle możliwości, aby uczynić nasze życie ciekawym i wielkim. Dlaczego jest one tak szare i zastraszony? Jakoś sobie z tym życiem nie radzimy. A przecież uważamy się za inteligentnych. Cóż to za inteligencja, która nie jest inteligentna? Czy to wina innych, którzy nam nie pozwalają? Czy też jesteśmy świadkami kurczenia się potencji myślenia ludzkiego?

Leszek Kołakowski pisał lat temu kilka w swoim nowym kodeksie etycznym, że powinniśmy zaakceptować życie szare i nijakie. Uważam to za kompletną bzdurę! Jak długo myślimy, musimy sięgać po gwiazdy. Tylko rzecz w tym, że obecnie nie myślimy.

I jest mi trochę cierpko w sercu, że moje słowa – myślę, że nie głupie – nie dotrą do ludzi, albo upadną na opokę. Czy to gorycz mądrości? Myślę, że nie. Mądrość nigdy nie jest rozgoryczona. Tylko cierpliwie czeka, aż jej czas nadejdzie. □

## Pogonowski - Sen. Obama ze str. 20

ochotników do walki przeciw USA, oraz niszczy dobre imię demokracji... Upór Bush'a przeciw zakończeniu wojny w Iraku, jest dobry tylko dla terrorystów. Natomiast w 2002 roku senator Clinton zrobiła błąd i głosowała za atakiem na Irak, bez jakiegokolwiek określenia długości zbrojnej interwencji, jej kosztów i skutków." Czego jednak senator Obama nie mówi, pani Clinton głosowała tak jak tego chciało lobby Izraela. Od początku chaos w Iraku był celem sjonistów.

Ostatnio kongres podwoił roczny haracz wypłacany ze skarbu USA na rzecz Izraela, na co również głosował senator Obama, który popiera „Global Education Fund” („Globalny Fundusz Edukacyjny”) mający na celu „zwalczanie poczucia beznadziejności na świecie co jest powodem nienawiści zwłaszcza wśród muzułmanów.”

Senator Obama mówi, że jest gotów do rozmów z prezydentem Iranu Mahmud'em Ahmadinedżadem lub prezydentem Wenezueli, Hugo Chavez'em. Krytykuje ten pomysł Hilary Clinton jako „naiwny.” Senator Obama odpowiada, że Clinton jest typem negatywnym podobnym do Bush'a i Cheney'a. Natomiast al-Qaeda, według senatora Obamy, korzysta z pacyfikacji Iraku i trenuje nowych rekrutów w Pakistanie, który z kolei ma jedyną „islamską bombę nuklearną” o czym Obama nie wspomina.

Senator Obama chce zwiększyć ilość wojsk USA i NATO, w tym polskich, w Afganistanie; mówi on że północny Pakistan jest „dziką granicą naszego zglobalizowanego świata.” Pakistan nie powinien, według Obamy, dostawać setek milionów pomocy w uzbrojeniu, podczas gdy wojska Pakistanu nie usunęły Talibanów i ich obozów ćwiczebnych ze swego terenu, na którym to terenie kryje się bin Laden. Obama chce wzmocnić siły USA przeciwko terrorystom od Indonezji do Afryki kosztem pięciu miliardów dolarów.

Obama jest przeciwko stosowaniu tortur, łamaniu konwencji genewskich, dalszemu używaniu więzienia w Guantanamo Bay na Kubie, oraz nielegalnemu posłuchiwaniu rozmów telefonicznych obywateli amerykańskich. Niewidzialnym słoniem, który określa szanse kandydatów na prezydenta USA jest wpływ żydowski na kompleks wojskowo-przemysłowo-sjonistyczny. W tym sterującym kompleksie jednym z najważniejszych kryteriów jest odpowiedź na pytanie „Kto jest najlepszym dla Żydów kandydatem na prezydenta USA?” □

## Wiadomości Polonijne

## Pielgrzymka na Górę

## Tabor w Meksyku

Ks. Lucjan Kamiński

lucjankamiński@hotmail.com

W II-gą niedzielę Wielkiego Postu, 4 marca 2007r, uczestniczyłem w pielgrzymce na Górę Tabor ale nie do Ziemi Świętej lecz do Meksyku. Wczesnym rankiem z parkingu przy kościele „St.Gerard Majella w Los Angeles dwoma autokarami ruszyliśmy autostradą w kierunku San Diego tj w kierunku granicy USA i Meksyku. Naszym punktem docelowym była miejscowość TEKATE po drugiej stronie granicy. Po kilku godzinach jazdy z przystankiem na śniadanie i po przekroczeniu granicy, dotarliśmy do podnóża wspomnianej Góry Tabor. Przy bramie oczekiwała nas grupa osób oraz jedna zakonnica, którzy oczekiwali aby towarzyszyć nam przy wspinaczce na szczyt góry gdzie znajduje się klasztor „Siostr Trinitarias de Maria”. Wspinając się po zboczu odmawialiśmy różaniec przeplatany pieśniami religijnymi. Nasza wspinaczka na górę przypominała nam Górę Tabor w Ziemi Świętej bo akurat w II-gą niedzielę Wielkiego Postu była czytana Ewangelia o Przemienieniu Pańskim.

Jezus wziął ze sobą Jana, Piotra i Jakuba i zaprowadził ich na wysoką górę, na osobność i przemienił się przed nimi”.(Mt 17,1-2).

Naszą procesję, ponad sto osób, poprzedzała figura Matki Bożej Fatimskiej niesiona na zmianę przez uczestników pielgrzymki. Wspinając się po zboczu dodatkowo musieliśmy się zmagać z silnym wiatrem, który na dodatek smałał nas pyłem, piaskiem i drobniutkimi kamuszkami. Nie wiem czy tak samo wiatr dmuchał w oczy apostołom podczas ich wspinaczki kiedy towarzyszyli Jezusowi?

Figurę MB Fatimskiej procesjonalnie wnieśliśmy do kaplicy Wnieście Adoracji Najśw.Sakramentu. W odpowiednim momencie jedna z zakonnice nasze spotkanie zapoczątkowała konferencją o treści ascetycznej podczas gdy ja w zakrystii słuchałem spowiedzi. O godz 1-szej p.m. msza św koncelebrowana. Po mszy w następną konferencję. Tym razem wygłosiła ją Matka Lillie, fundatorka tegoż „Zgromadzenia Sióstr Trynitarek”. Podczas konferencji ja w dalszym ciągu słuchałem spowiedzi. Resztę czasu aż do godz 3-ciej p.m. poświęciliśmy na prywatną modlitwę O godz 3-ciej posiłek. Po obiedzie czas wolny na odpoczynek, na modlitwę i zakupy.

O godz 5-tej pm z minutami pożegnanie ze wspólnotą i powrót do domu. Na przejściu granicznym trzeba było przejść rutynową kontrolę paszportowo-celną. Oficer z urzędu imigracyjnego wziął mój paszport do ręki i po chwili zapytał: „Ty jesteś księdzem?”

„Tak!” Odpowiedziałem bez zająknięcia.

„A czy jesteś księdzem katolickim?”

„Oczywiście!”

„Widzę z twojego paszportu, że urodziłeś się w Polsce w Ojczyźnie Ojca św. Jana Pawła II. A czy znałeś osobiście Papieża Jana Pawła II?”

„Tak! Znałem osobiście i kilka razy miałem szczęście być blisko i rozmawiać

z nim. W Boliwii podczas jego wizyty pasterskiej w 1988r organizowałem spotkanie Polaków z Ojcem św co miało miejsce 13 maja w rocznicę zamachu na Jego życie. W podobnych okolicznościach rok później spotkałem się z Ojcem św. na Wyspie Curacao, także podczas Jego wizyty pasterskiej, kiedy powracając z Meksyku do Rzymu zatrzymał się na kilka godzin na wyspie Curacao, gdzie też odprawił msz św na stadionie. Potem były jeszcze dwa spotkania w Rzymie podczas audiencji generalnej. Mam kilka zdjęć z tych okazji. A wogóle I-sze spotkanie z Ojcem św JP II miało miejsce w Limie w Peru w 1980r w Nuncjaturze Apostolskiej. Ohoho! Zazdroszczę Ci.

„A z której części Polski pochodzisz?”

„Urodziłem się w części wschodniej w pobliżu granicy z dawnym ZSRR.” Na tym skończyła się nasza pogawędka. Oficer poprosił mnie abym udzielił mu błogosławieństwa, którego udzieliłem z całą przyjemnością i z całego serca.

Zgromadzenie Zakonne „Sióstr Trinitarias de Maria”, które znalazło swą siedzibę na „GÓRZE TABOR” w Meksyku, jest młodym zgromadzeniem, które założyła młoda Tercyjarka, wyżej wspomniana Lillie członkini III-ciego zakonu Karmelitańskiego. Tercjarka Lillie jako osoba świecka uczestniczyła w pielgrzymce z San Diego (USA) do Fatimy, a było to w maju 1992r W dniu 19 maja tegoż roku, w Fatimie odczuła coś w rodzaju natchnienia, że ma założyć zgromadzenie zakonne, którego celem ma być adoracja Najśw.Sakramentu i modlitwa za kapłanów.

W swoim czasie 3 siostry zakonne a wśród nich siostra Lillie, za pozwoleniem biskupa Tijuany (Meksyk), dały początek wspólnocie zakonnej kiedy zamieszkały w skromniutkim domku na szczycie wspomnianej góry.

Miejsce to nazwały „Góra Tabor”. Najpierw na szczycie postawiły krzyż pokaźnej wielkości a obok zbudowały domek w którym zamieszkały. Okoliczna ludność wspomagała czym mogła trzyosobową wspólnotę zakonną.

Matka Lillie w poszukiwaniu modelu duchowego dla swojego zgromadzenia udała się do New York - gdzie spotkała się z Matką Teresą z Kalkuty, która służyła jej radą i wskazówkami natury duchowej. Wiosną roku 1994 Matka Lillie udała się do Rzymu. Podczas audiencji papieskiej otrzymała błogosławieństwo Ojca św Jana Pawła II dla formującego się zgromadzenia zakonnego.

Obecny klasztor Sióstr Trinitarias na „Górze Tabor”, w pobliżu Tijuany to kompleks na który składają się: kaplica Wnieście Adoracji w której to w niedziele sprawuje się Eucharystię, dom zakonny, aspirant i nowicjat zakonny, dom rekolekcyjny dla księży oraz internat dla dziewcząt ubogich i opuszczonych. □

**Twoja pomoc  
jest potrzebna  
Zaangażuj się  
w działalność Polonii  
Zostań członkiem  
polskiej organizacji**

## POLISH RADIO HOUR

Affiliate of

## POLISH AMERICAN CONGRESS

3424 West Adams Blvd. - Los Angeles, CA 90018

Bieżące wiadomości z Polski i o Polsce,

co słycać w Los Angeles i okolicy

Dowiedz się z audycji Polskiej Fali Radiowej

W każdą sobotę rano od 10:00 do 11:00, na fali 1460 AM ze stacji KTYM.

Zapraszamy do ogłaszania się, ceny przystępne.

Prezes: Lech Pisarski (310) 826-3748

Redakcja: Natalia Kamińska (626) 282-4686

## Levin - Polonia chora ?? ze str. 20

sposób, często trwoniąc pieniądze społeczne, bronią takiego status quo, które przynosi im korzyści do których się przyzwyczaili.

Do powyższego wniosku skłania mnie bezpośrednia obserwacja konfliktu w San Francisco. Aby nie być gołosłownym podam kilka faktów. Otóż konflikt w San Francisco rozgrywa się wokół Domu Polskiego. Dom ten powstał w roku 1926 z inicjatywy dwóch bratnich polonijnych organizacji ubezpieczeniowych. Studiując otrzymaną od Sekretarza Stanu Kalifornia kopię dokumentu założycielskiego, śmiem twierdzić, że przybytek ten był założony dla wszystkich Polaków. Dom zakupiony przez naszych przodków miał na celu służyć całej społeczności oraz cała społeczność miała za niego odpowiadać. Obecnie, nie dość że wyrzucono z jego progów katolicką organizację ubezpieczeniową (jedną z tych które zakładały Dom Polski), to również podmieniono prawowite Kółko Literacko Dramatyczne (co łatwo sprawdzić na stronach internetowych Sekretarza Stanu Kalifornia). We wszystkich tych działaniach przewija się to samo nazwisko, osoby która przyznała się do długoletniego członkostwa w partii komunistycznej, a to członkostwo zwykle wiązało się z wieloma przywilejami społecznymi i ekonomicznymi. Pikanterii tej sytuacji dodaje fakt, że w dokumentach założycielskich nie ma żadnego prawnego zabezpieczenia, aby majątek (obecnie [2007] wartości ok. 3 mln dolarów) nie przeszedł na inne cele, niekoniecznie społeczne.

Ludzie widzą te nieprawidłowości i odsuwają się jak najdalej od Polonii. Polonia jest chora. Najwyższy czas to zmienić. Tylko kto ma to zrobić i jak, skoro w wielu środowiskach ludzie korzystający materialnie z systemu komunistycznego a teraz polonijnego, tak się zorganizowali, że wygrywają w „demokratycznych” wyborach. Dlatego „demokratycznych” bo poprzez odpowiednie działanie bardzo łatwo zniechęcić ogół Polonii i otoczyć się swoimi zwolennikami. Służą temu ciągle podsycane kłótnie. Ludzie nie rozumiejąc powodów tych kłótni – odchodzą, a pozostają starzy znajomi. Można jednocześnie przypodobać się innym osobom odpowiednim rozdzieleniem stypendiów czy tytułów (wiceprezesów, kobiety roku, mężczyzny roku, itp.). Łatwo wtedy wygrać wybory skoro na przykład na zebranie w San Francisco przychodzi dwadzieścia kilka osób. Jedyna droga do naprawy to włączenie się mediów do rzetelnej debaty nad postawieniem diagnozy i pokazanie Polonii nadziei wyleczenia z choroby. □

## AMERICAN SERVICES

Polski Spedytor/Polish Freight Forwarder  
(http://www.americanserviceslax.com)



Przesyłki osobiste: „Mienie”/Samochody  
A także fracht komercyjny - Polska  
Oraz reszta świata – „od drzwi do drzwi”  
Droga morska i lotnicza  
Personal effects/cars  
Commercial freight for Poland and worldwide

Uprzejmy, szybki, pewny i uczciwy serwis  
W Los Angeles od 1989

Tel: 310 335 0100 Fax: 310 414 2016  
e-mail: info@americanserviceslax.com  
Polski język: 310 628 9990 albo 310 382 0254

**Wiadomości Polonijne  
przyjmują z radością  
każdą informację  
o wydarzeniach  
w naszych lokalnych  
polskich organizacjach**